



Emilia Galotti
T.V.

„GLOB”
SPÓŁDZIELNIA PRACY

665

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53
tel. 813 42 34 tel./fax 813 44 95

RZECZPOSPOLITA
02-015 WARSZAWA
Pl. Starynkiewicza 7

42.....19^{z dn.} 02.....99

teatry

przedstawia – Jacek Lutomski

EMILIA GALOTTI **TEATR PONIEDZIAŁKOWY**

■ Choć nazwisko Lessinga historycy literatury wymieniają obok Goethego i Schillera, nigdy nie dorównał swoim wielkim następcom w pozycji, popularności i ponadczasowości utworów. Gotthold Ephraim Lessing uważany jest natomiast za największą intelektualną postać niemieckiego oświecenia. „Był założycielem nowej, oryginalnej niemieckiej literatury – komplementował go poeta Heinrich Heine. – W jego utworach wyczuwa się wielką społeczną myśl.” Jeszcze w czasie studiów jego komedie odnosiły sukcesy, ale prawdziwym przełomem była sztuka napisana prozą „Miss Sara Sampson”. Dziś Lessing – poza niemieckim obszarem językowym – jest autorem zapomnianym. Najbardziej znaną jego sztuką ciągle pozostaje „Natan Mędrzec”.

Napisana w 1772 roku tragedia „Emilia Galotti” miała w tamtych czasach wielką siłę demaskatorską, ujawniającą zakłamanie i niemoralność władzy, która dla spełnienia swoich zachcianek gotowa jest posunąć się

nie tylko do manipulacji, oszustw, ale i do zbrodni. Przejornie autor jej akcję umieścił we Włoszech.

Hektor Gonzaga, książę Guastalli ma niedługo wstąpić w związek małżeński, ale mimo to ciągle nie stroni od kolejnych miłostek. Ledwie ostygło uczucie do hrabiny Orsiny, a już w jego żyłach gotuje się krew na myśl o młodzieńczej Emilii Galotti. Władzę podnieca i to, że Emilia ma wkrótce wyjść za mąż za hrabiego Appiani. Ale od czegoż usłużny szambelan, markiz Marinelli. Wpada na szatański pomysł wysłania hrabiego z nie cierpiącej zwłoki dyplomatyczną misją. Gdy młodzieniec odmawia – wybiera miłość i służbę u boku ukochanej – sprawy komplikują się coraz bardziej.

Zachowania i problemy bohaterów sztuki Lessinga są dziś co najmniej anachroniczne i ani reżyseria Krzysztofa Babickiego, ani nawet tłumaczenie Jacka St. Burasa nie są w stanie tchnąć współczesnego ducha w starą sztukę.

■ **Poniedziałek, 22 lutego, TVP 1, godz. 21.25**